

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Sędziowie SSO Małgorzata Winkler - Galicka

SSO Aleksander Brzozowski

Protokolant st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale Jacka Derdy Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018r.

sprawy:

- D. K. oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 272 kk,

- S. K. oskarżonej z art. 272 kk,

- K. H. (1) i M. G. oskarżonych z art. 231 § 1

kk

z powodu apelacji wniesionych przez S. K. oraz obrońców oskarżonych D. K., K. H. (1), M. G. i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 03 października 2017r. sygn. akt II K 399/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uniewinnia M. G. i K. H. (1) od popełnienia zarzucanych im czynów z art. 231 § 1 k.k.

b) w punkcie 6. kosztami procesu za I instancję obciąża oskarżonych D. K. i S. K. po ¼ części a w pozostałym zakresie odnośnie oskarżonych K. H. (1) i M. G. kosztami tymi obciąża Skarb Państwa, uchylając punkt 6a) o wymiarze tym oskarżonym opłat sądowych.

2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

3. Zasądza od oskarżonych D. K. i S. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze po 1/5 części i wymierza im opłaty za II instancję - D. K. w kwocie 600 złotych - S. K. w kwocie 200 złotych, a w pozostałym zakresie kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Aleksander Brzozowski Ewa Taberska Małgorzata Winkler - Galicka

UZASADNIENIE

1. **D. K.** został oskarżony o to, że w dniu 14 września 2013 r. w S., będąc świadomy – z tytułu zatrudnienia w Pionie Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w S. – procedur działania policji na miejscu kolizji drogowej, działając w zamiarze, aby jego żona – S. K. poprzez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego

wyłudziła poświadczenie nieprawdy – udzielił S. K. pomocy w popełnieniu tego przestępstwa – swoim zachowaniem ułatwiając S. K. przyjęcie od funkcjonariuszy policji Komendy Powiatowej Policji S. mandatu karego kredytowanego za spowodowanie kolizji, której S. K. w rzeczywistości – nie spowodowała, w ten sposób, że bezpośrednio po tym jak spowodował na ul. (...) kolizję drogową, polegającą na uderzeniu w słup oświetleniowy kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...), poinformował telefonicznie S. K. o lokalizacji ww. kolizji, dzwoniąc z użytkowanego przez siebie telefonu komórkowego numer 608-655-007 na użytkowany przez S. K. telefon komórkowy numer 606-938-876, a także oddalił się z miejsca ww. kolizji drogowej, a po przybyciu S. K. na miejsce ww. kolizji drogowej obserwował z bezpiecznej odległości przebieg czynności służbowych na miejscu ww. kolizji wykonywanych przez funkcjonariuszy policji Komendy Powiatowej Policji w S., tj. przez st. post. K. H. (1) i st. post. M. G., równocześnie instruując telefonicznie S. K. co do zachowania się na miejscu ww. kolizji i relacji jaką ma ona złożyć ww. policjantom, w wyniku czego S. K. poinformowała ww. policjantów, że była kierującą ww. samochodem i spowodowała ww. kolizję, podczas gdy w rzeczywistości sprawcą ww. kolizji był jej mąż - D. K., w wyniku czego S. K. podstępnie wprowadziła w błąd ww. funkcjonariuszy co do tożsamości rzeczywistego sprawcy ww. kolizji, a w konsekwencji wyłudziła od st. post. K. H. (1) poświadczenie nieprawdy w wystawionym przez niego mandacie karnym seria (...) w kwocie 200 zł. za popełnienie wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 95 k.w., z którego wynikało, że S. K. jest sprawcą ww. wykroczenia, którego w rzeczywistości – nie popełniła, tj. o przestępstwo z art.18§3k.k. w zw. z art.272k.k.

2. **S. K.** została oskarżona o to, że w dniu 14 września 2013 r. w S. wyłudziła poświadczenie nieprawdy poprzez podstępnie wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego w ten sposób, że wiedząc, iż nie spowodowała na ul. (...) kolizji drogowej, polegającej na uderzeniu w słup oświetleniowy przez samochód osobowy marki R. (...) nr rej. (...), po uzyskaniu telefonicznej informacji od D. K. o lokalizacji ww. kolizji, niezwłocznie przybyła na miejsce tej kolizji, z którego oddalił się uprzednio D. K., a następnie wykonujących czynności służbowe na miejscu ww. kolizji funkcjonariuszy policji Komendy Powiatowej Policji w S. – st. post. K. H. (1) i st. post. M. G. poinformowała, że była kierującą ww. samochodem i spowodowała ww. kolizję, podczas gdy w rzeczywistości sprawcą ww. kolizji był jej mąż – D. K., w wyniku czego podstępnie wprowadziła w błąd ww. funkcjonariuszy policji co do tożsamości rzeczywistego sprawcy ww. kolizji, a w konsekwencji wyłudziła od st. post. K. H. (1) poświadczenie nieprawdy w wystawionym przez niego mandacie karnym seria (...) w kwocie 200 zł. za popełnienie wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art.95 k.w., z którego wynikało, że S. K. jest sprawcą ww. wykroczenia, którego w rzeczywistości – nie popełniła, tj. o przestępstwo z art.272k.k.

3. **K. H. (1) został oskarżony o to, że** w dniu 14 września 2013 r. w S., będąc funkcjonariuszem policji Komendy Powiatowej Policji w S., wykonującym czynności służbowe na ul. (...) na miejscu kolizji drogowej, polegającej na uderzeniu w słup oświetleniowy przez samochód osobowy marki R. (...) nr rej. (...), nie dopełnił swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że nie ustalił danych personalnych świadków ww. kolizji, będących na miejscu zdarzenia oraz nie ustalił rzeczywistego przebiegu i istotnych okoliczności tej kolizji, nie rozpytując obecnych świadków co do przebiegu kolizji, a w szczególności – co do osoby sprawcy kolizji, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art.231§1k.k.

4. **M. G.** została oskarżona o to, że w dniu 14 września 2013 r. w S., będąc funkcjonariuszem policji Komendy Powiatowej Policji w S., wykonującym czynności służbowe na ul. (...) na miejscu kolizji drogowej, polegającej na uderzeniu w słup oświetleniowy przez samochód osobowy marki R. (...) nr rej. (...), nie dopełniła swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że nie ustaliła danych personalnych świadków ww. kolizji, będących na miejscu zdarzenia oraz nie ustaliła rzeczywistego przebiegu i istotnych okoliczności tej kolizji, nie rozpytując obecnych świadków co do przebiegu kolizji, a w szczególności – co do osoby sprawcy kolizji, czym działała na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art.231§1k.k.

Sąd Rejonowy w Obornikach wyrokiem z dnia 03 października 2017 r. sygn. akt II K 399/15:

1. oskarżonego D. K. uznał za winnego czynu wyżej opisanego w pkt. I, z tym dodatkowo ustaleniem, iż oskarżony wyżej opisanymi podstępnymi zabiegami skierował przeciwko S. K. ściganie o wykroczenie, tj. występku z art.18§3kk w zw. z art.272kk w zb. z art.235kk w zw. z art.11§2kk i za występki ten na podstawie art.235kk w zw. z art.11§3kk przy

zastosowaniu art.37akk wymierzył karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych, ustalając, że jedna stawka wynosi 30 złotych;

2. na podstawie art.41§1kk orzekł wobec oskarżonego D. K. środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu policjanta na okres 3 lat;

3. oskarżoną S. K. uznał za winną czynu wyżej opisanego w pkt. II, tj. występku z art.272kk i za występki ten na podstawie art.272kk przy zastosowaniu art.37akk wymierzył karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych, ustalając, że jedna stawka wynosi 10 złotych;

4. na podstawie art.63§1kk zaliczył na poczet orzeczonych oskarżonym S. K. i D. K. kar grzywien okres rzeczywistego pozbawienia ich wolności w dniu 16 kwietnia 2014r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom kary grzywny;

5. na podstawie art.66§1kk oraz art.67§1kk w zw. z art.4§1kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonych K. H. (1) i M. G. o czyny wyżej opisane odpowiednio w pkt. III i IV z art.231§1kk na okres próby wynoszący rok oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli:

- prokurator – K. 2018 i 2185

- obrońca oskarżonego D. K.- K. 2052 i 2163

- oskarżona S. K. – K. 2056 i 2125

- obrońca oskarżonej M. G. – K. 2143

- obrońca oskarżonego K. H. (1) – K. 2212

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje prokuratora, oskarżonej S. K. i obrońcy oskarżonego D. K. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Apelacje obrońców M. G. i K. H. (1) okazały się potrzebne, gdyż doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonych od czynu im zarzucanego, jednakże Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni argumentów w nich zawartych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji złożonych przez prokuratora, oskarżonej S. K. i obrońcy oskarżonego D. K. należy podnieść, że prokurator ostatecznie zaskarżył wyrok jedynie w części dotyczącej orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu D. K., natomiast wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego złożył jedynie w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego M. G. i K. H. (1), a zatem Sąd Okręgowy nie będzie sporządzał uzasadnienia w części omawiającej zarzuty apelacji prokuratora co do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości wymierzonej oskarżonemu D. K. zasadniczej kary grzywny.

Apelacja oskarżonej S. K. i obrońcy oskarżonego D. K..

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Rejonowy w Obornikach postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2018r. (z uwagi na powrót sędziego sprawozdawcy ze zwolnienia lekarskiego – K. 2060, przychylając się do wniesionych zażaleń na podstawie art. 463 § 1 kpk uchylił postanowienie tegoż Sądu z dnia 13.02.2018r. w przedmiocie oddalenia wniosków Prokuratora, obrońcy oskarżonej M. G., obrońcy oskarżonego K. H. (2), obrońcy oskarżonego D. K. i oskarżonej S. K. o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach sygn. II K 399/15 oraz uchylił zarządzenia z dnia 6 i 12 marca 2018r. (które nie dotyczyły S. K., albowiem nie złożyła zażalenia) – K. 2061 o przyjęciu wniesionych od tego postanowienia zażaleń. Odpis ww. postanowienia i zarządzenia został doręczony oskarżonym i ich obrońcom, w tym

oskarżonej S. K. – K. 2066. Sędzia sprawozdawca sporządziła uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wobec czego strony mogły się z nim zapoznać i wnieść apelacje, w terminie przewidzianym w trybie art. 445 § 1 kpk. Ponieważ sporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku stało się ostatecznie możliwe, wcześniejsze apelacje wniesione przez prokuratora – data wpływu do Sądu Rejonowego 12.03.2018r., S. K. oraz obrońcę oskarżonego D. K. – data ich wpływu do Sądu Rejonowego 20.03.2018r., stanowią jedność z apelacjami wniesionymi przez te strony w trybie art. 463 § 1 kpk, albowiem zostały przyjęte razem a nie osobno i razem zostały przekazane sądowi odwoławczemu do rozpoznania.

Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 3.10.2017r. zostało oddane przez sędziego sprawozdawcę w dniu 21 maja 2018r. Zgodnie z treścią art. 423 § 1 kpk uzasadnienie wyroku powinno zostać sporządzone w ciągu 14 dni o dacie złożenia wniosku. Niewątpliwie zatem doszło do naruszenia treści art. 423 §1 kpk, lecz zdaniem Sądu Okręgowego nie miało ono wpływu na treść wyroku.

Jak wynika bowiem jego z treści, uzasadnienie to zostało sporządzone zgodnie z wszelkimi regułami zawartymi w treści art. 424 kpk i nie ma żadnych podstawy do uznania, jak to podnosi oskarżona S. K. w swojej apelacji – K. 2127, iż „treść tego uzasadnienia odbiega od rzeczywistych motywów, którymi kierował się Sąd przy rozstrzygnięciu sprawy”.

Analizując zatem treść zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia odnośnie oskarżonych S. K. i D. K. Sąd Okręgowy stwierdza, że orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym wyjaśnień S. K. i D. K., który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził w sprawie tych oskarżonych postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonym czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób przekonywujący wskazał, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom zarówno S. K. jak i D. K.. Za chybiony zatem należy uznać zarzut obrońcy oskarżonego D. K. jak i oskarżonej S. K., naruszenia przez Sąd Rejonowy przy dokonywaniu oceny dowodów przepisów postępowania karnego, a konkretnie art. 7 k.p.k. wyrażający się – zdaniem skarżącego między innymi w dowolnej ocenie wyjaśnień tych oskarżonych.

Przeprowadzając zatem kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku pod kątem tak sformułowanego zarzutu Sąd Okręgowy podnosi, iż sam fakt, że żaden ze świadków w tej sprawie nie był świadkiem zdarzenia i nie widział kto w momencie kolizji kierował pojazdem, nie może stać się podstawą eksulpacji oskarżonych.

Świadczenie ci bowiem, a zeznania ich zostały szczegółowo omówione i ocenione przez Sąd Rejonowy, podali szereg zaobserwowanych przez siebie zdarzeń, zwartych poszlak, które stworzyły stan faktyczny wskazujący na sprawstwo tych oskarżonych.

I tak z zeznań A. A. (poza częścią zeznań złożonych na K. 1439 – 1441), W. D. i K. A., którzy jako pierwsi byli na miejscu zdarzenia wynika, że oskarżony D. K. siedział na miejscu kierowcy. Jednocześnie ustalono, że drzwi od strony kierowcy

były otwarte, lecz zablokowane słupem i oskarżony wszedł od strony pasażera co potwierdził w sposób pewny W. D. – K.1442, który nadto zeznał, że oskarżony D. K. podszedł do W. D. i prosił go, by nigdzie nie dzwonił.

Zatem, gdyby nawet D. K. próbował wyjść ze strony kierowcy, to nie dokonał by tego. Natomiast gdyby był jedynie pasażerem samochodu, to po cóż miałby siedzieć wkrótce po kolizji na miejscu kierowcy i próbować wychodzić drzwiami od strony kierowcy, podczas gdy drzwi od strony pasażera nie były zablokowane i można było nimi wyjść bez żadnych przeszkód.

Z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika także, że w dniu 14 września 2103 r. o godzinie 19:28:19 na numer (...) użytkowany przez S. K. zadzwonił D. K. korzystający z numeru (...). Rozmowa pomiędzy nimi trwała 39 sekund. Niezwłocznie po tej rozmowie, S. K. skontaktowała się z teściem Z. K. oraz ojcem Z. C.. Natomiast o godzinie 19:32 A. A. zadzwonił na numer alarmowy Policji.

Przed przyjazdem Policji przyjechał samochód, który zatrzymał się we wjeździe do posesji D.. Z samochodu wysiadła S. K. i poszła do policjantów, po krótkiej rozmowie z nimi odeszła i odjechała w kierunku ulicy (...), a po około 5 minutach przyjechała innym samochodem, z którego wysiadła z torebką i udała się do radiowozu.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał stanowiska obojga oskarżonych D. K. oraz S. K. za niezasługujące na uwzględnienie, ponieważ pozostawały w opozycji do zebranych materiałów, zwłaszcza zeznań świadków.

Materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości wykazał, że S. K. nie było na miejscu kolizji w czasie gdy samochód uderzył w słup i dopiero przy pomocy rodziny przybyła na miejsce zdarzenia, przy czym pierwotnie nie miała przy sobie potrzebnych dokumentów i po nie pojechała.

Irracjonalne zachowanie oskarżonego D. K. po zdarzeniu, oddalenie się z miejsca zdarzenia i wykonane telefonu do rodziny w tym do swojej żony, przeczą wyjaśnieniom oskarżonych, a przede wszystkim S. K., (k. 1825 – 1826 akt złożonych dopiero pod koniec procesu, zdaniem Sądu Okręgowego po to, by mogła je dopasować do pozostałego materiału dowodowego), że całe zdarzenie było zwykłą kolizją, w której nikt nie ucierpiał.

D. K. był bowiem wówczas funkcjonariuszem Policji i wiedział jakie obowiązują procedury w takim przypadku. Gdyby zatem kolizja ta wymagała interwencji Policji, a on sam nie miałby nic sobie do zarzucenia, powinien zawiadomić Policję lub czekać razem z żoną na przyjazd funkcjonariuszy, których zawiadomił świadek, by wyjaśnić sytuację, a nie oddalać się z miejsca zdarzenia.

Oczywistym jest, że zaprezentowane stanowiska oskarżonych wynikały z realizacji strategii obrony. Jednakże oskarżeni zmierzali w ten sposób do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny, czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary.

Takiego stanowiska Sądu Rejonowego nie mogą zmienić także zeznania W. C. – K. 521 – 522 o treści: „ od córki dowiedziałam się na drugi dzień, że miała kolizję”. Sąd Rejonowy mógł dać wiarę tym zeznaniom, albowiem sam fakt, iż oskarżona przekazała taką relację nieżyjącej już matce nie ma żadnego znaczenia dla oceny jej sprawstwa. Natomiast oczywiste uznanie oskarżonej za winną czynu jej zarzucanego, czyni to oświadczenie oskarżonej nieprawdziwym.

W tym miejscu dodać także należy, że S. K. około godziny 20:00 wykonała telefon do J. S., który prowadzi działalność gospodarczą i świadczy usługi w zakresie pomocy drogowej. Oskarżona poinformowała J. S., iż uczestniczyła w kolizji i potrzebuje pomocy w odholowaniu samochodu. Dodała, że jej mąż o zdarzeniu wiedział, ale akurat przebywał w P., podczas gdy znajdował się około 900 metrów od miejsca zdarzenia.

Najważniejsi świadkowie w niniejszej sprawie zostali przesłuchani niezwłocznie po ujawnieniu możliwości popełnienia przez oskarżonych małżeństwo K. przestępstwa. Oczywistym jest, że nie było to bezpośrednio po zdarzeniu, lecz sam ten fakt nie umniejsza wartości ich zeznań. Przesłuchani przed sądem świadkowie zeznawali szczegółowo i poza częściowym zakwestionowaniem zeznań A. A., dano im słusznie wiarę. Zatem fakt, że osoby te nie były bezpośrednimi świadkami kolizji, w żaden sposób nie umniejszył wartości ich obserwacji, gdyż zjawili się

wystarczająco szybko, by ocenić sytuację i stwierdzić, że to D. K. kierował pojazdem i następnie oddalił się z miejsca zdarzenia.

Prawidłowo ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego D. K., w pełni pozwala przyjąć, że wyczerpał on znamiona czynu mu przypisanego, a twierdzenia, że zachowanie oskarżonego zaobserwowane przez świadków wynikać by mogło jedynie ze stresu związanego z kolizją, a nie z celowanym działaniem pomocnictwa do popełnienia przestępstwa, jest nieznajdującą oparcia w materiale dowodowym i logicznym rozumowaniu, autorską wersją linii obrony.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej wymierzonych oskarżonym za przypisane im przestępstwa kar grzywnien.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzone oskarżonym kary grzywny nie rażą surowością. Sąd przy ich wymierzę właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar tych kar stanowić będzie dla obu oskarżonych dolegliwość proporcjonalną do stopnia ich zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należyte stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich przestępstw i stanowić będzie dla oskarżonych poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyty stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonych S. K. i D. K. .

Apelacje obrońców K. H. (1) i M. G. zasługują na uwzględnienie w zakresie negacji popełnienia przez obu oskarżonych przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. poprzez umyślne niedopełnienie obowiązków służbowych z zamiarem ewentualnym.

Jednak nie wszystkie argumenty wniesionych apelacji zasługują na uwzględnienie, a ponieważ są podobne lub tożsame, zostaną omówione przez Sąd Okręgowy wspólnie.

I tak przede wszystkim, zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia w tej sprawie pozostaje fakt, że oskarżeni S. K. i D. K. zostali uznani za winnych przestępstw, które w swoich znamionach posiadały wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy Policji K. H. (1) i M. G. co do tożsamości sprawcy kolizji drogowej. Przyjęcie bowiem takiego znamiona czynów dla funkcjonariuszy Policji nie oznacza jeszcze, że działali oni pod wpływem błędu co do faktu w rozumieniu art. 28 k.k. Istota błędu co do faktu polega na rozbieżności między rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka (zob. np. A. Zoll, w: Zoll, Kodeks karny, t. 1, 2007, s. 452). Błąd ten może przybrać postać nieświadomości lub urojenia. Z nieświadomości mamy do czynienia wówczas, gdy w świadomości człowieka nie znalazła odbicia okoliczność, która występuje obiektywnie. Z kolei urojenie charakteryzuje się tym, że człowiek przeświadczony jest o istnieniu okoliczności, która jednak w rzeczywistości nie zachodzi. Z punktu widzenia art. 28 KK znaczenie mają tylko takie błędy, które dotyczą okoliczności faktycznej stanowiącej znamię czynu zabronionego (por. wyr. SA w Warszawie z 16.9.2003 r., II AKa 267/03, OSA 2004, Nr 5, poz. 31).

Nie jest zatem także dla Sądu Okręgowego miarodajne stanowisko Sądu Rejonowego w Obornikach zaprezentowane w Postanowieniu z dnia 27 listopada 2015r.

W przeważających przypadkach przestępczych z jakimi spotykają się funkcjonariusze Policji, celem sprawcy przestępstwa lub wykroczenia jest wprowadzenie funkcjonariusza w błąd, stąd tak ważnym jest, by funkcjonariusz Policji wykonał swoje obowiązki służbowe należyte w celu ustalenia prawidłowego przebiegu zdarzenia.

Ponadto ustawodawca zawarł w treści art. 10 k.p.k. zasadę legalizmu, wyrażającą dyrektywę nakazującą organowi procesowemu wszczynanie i kontynuowanie ścigania każdego przestępstwa ściganego z urzędu, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie jego popełnienia, gdy jest to prawnie dopuszczalne. Istotę legalizmu wyraża § 2 art. 10

stanowiący, że z wyjątkiem wypadków określonych w ustawie lub w prawie międzynarodowym nikt nie może być zwolniony od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, gdyż każdy kto popełnił przestępstwo powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

K. H. (2) i M. G. zostali skierowani na miejsce zdarzenia w wyniku polecenia służbowego i takie polecenie, jak słusznie ustala Sąd Rejonowy, mogło być im wydane, ponieważ wynikało to z zakresu ich obowiązków. Jeszcze raz należy za Sądem Rejonowym wskazać, że karta opisu stanowiska pracy K. H. (1) i M. G. zawierała zadanie/obowiązek: zabezpieczanie, obsługa oraz prowadzenie spraw o wykroczenia na podstawie kpow (k. 133, 134 akt). Wyrażonego stwierdzenia wymaga, że tak określony obowiązek nie wykluczał spraw o wykroczenia drogowe, ani określonego rodzaju postępowania (zwyczajne, przyspieszone, mandatowe). To oznacza, że oskarżeni w ramach im przydzielonych zadań, otrzymali polecenie obsługi zdarzenia drogowego i przeprowadzenia postępowania. Zresztą oboje przyznali, że takie zadania w przeszłości już otrzymywali.

Całokształt materiału dowodowego pozwala jednak Sądowi Okręgowemu przyjąć, że wszelkie zaniechania jakich dopuścili się ci funkcjonariusze wynikły z niedbalstwa w ich działaniu, wynikłym w dalszej kolejności z pochopnego dania wiary oświadczeniu S. K., z którego wynikało iż to ona prowadziła pojazd, z niedoświadczenia zawodowego (oskarżeni pracowali jako funkcjonariusze O. Patrolowo – Interwencyjnego i w głównej mierze wykonywali zadania związane z przeprowadzeniem interwencji domowych, zabezpieczaniem miejsca zdarzeń, dbaniem o porządek i ład), młodego wieku i krótkiego stażu zawodowego funkcjonariuszy, czy wreszcie z faktu, że nie było bezpośrednich świadków zdarzenia, który to fakt dla młodych i niedoświadczonych funkcjonariuszy stał się przyczynkiem do odstąpienia od dalszych czynności, które jednak powinny zostać wykonane z uwagi chociażby na wskazania dyżurnego – co wynika z nagrania tej rozmowy – który polecił funkcjonariuszom OPI rozpytanie A. A. odnośnie sprawcy kolizji.

K. H. (1) i M. G. polecenia tego nie wykonali, albowiem już na miejscu zdarzenia, oceniając błędnie rzeczywistość, w sposób lekkomyślny przyjęli pochopnie sprawstwo S. K., uznali jej winę oraz zakończyli sprawę w postępowaniu mandatowym ustalając nierzeczywistego sprawcę kolizji. Należy przy tym także wskazać, co zauważa już Sąd Rejonowy, że oskarżeni w dniu 14 września 2013 r. otrzymali polecenie udania się na miejsce zdarzenia drogowego i przeprowadzenia tam czynności, pomimo, że w jednostce był obecny doświadczony patrol ruchu drogowego: M. K. i P. K., który oświadczył, że w sprawie „były zawirowania”, zatem zespół obecny w jednostce zdawał sobie sprawę z jakości przedmiotowych okoliczności i nie można wykluczyć, że nieświadomi powagi sytuacji oskarżeni zostali specjalnie skierowani do tej interwencji, by pozostali funkcjonariusze mogli „umyć ręce” od zgodnego z prawem i faktami rozwiązania niezręcznej sytuacji, w której brał udział ich kolega z komendy. Oskarżeni K. H. (1) oraz M. G. zostali bowiem rozliczeni z powierzonego im zadania, w szczególności dyżurny przyjął ich notatkę urzędową obejmującą zdarzenie na ulicy (...), a kontrolny T. K. zaakceptował ich wpisy w notatnikach służbowych.

Również sam fakt, że to oskarżony K. H. (1) dokonał ustalenia sprawcy kolizji w osobie S. K., ustalił jej tożsamość, zbadał alkotestem i wymierzył sprawcy wykroczenia drogowego mandat karny, nie może ekskulpować A. G., jak tego chciałby jej obrońca. Oskarżeni bowiem tworzyli dwuosobowy patrol i wykonywali powierzone im zadanie, co należało do ich obowiązków służbowych. Jeżeli zatem nawet fizycznie wykonywali różne czynności, to odpowiedzialność za czyny im przypisane ponoszą obopólnie, jeżeli wyczerpali znamiona czynu z art. 231 § 1 k.k.

Jeżeli jednak oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., to mając na uwadze powyższe rozważania, jedynie można by im było przypisać działanie z winy nieumyślnej. Zdaniem Sądu Okręgowego bowiem, materiał dowodowy dostarczył wystarczających przesłanek do przyjęcia, że oskarżeni nie mieli zamiaru popełnienia czynu zabronionego, popełnili go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mogli przewidzieć.

Taka konstatacja jednak wymagała od Sądu Okręgowego ustalenia, czy zgodnie z brzmieniem art. 231 § 3 k.k. oskarżeni wyrządzili istotną szkodę, a więc wyczerpali wszystkie znamiona przestępstwa z art. 231 § 3 k.k.

Przepis art. 231 § 3 k.k. przewiduje odpowiedzialność za typ nieumyślny przestępstwa, co uwarunkowane jest dodatkowo spowodowaniem istotnej szkody. Ocenę charakteru szkody należy oprzeć bądź na jej wielkości (zwłaszcza przy szkodzie majątkowej), bądź na jej charakterze i stopniu naruszenia dobra publicznego lub prywatnego.

W wyniku nieumyślnego działania oskarżonych M. G. i K. H. (1) na szkodę interesu publicznego ucierpiał wizerunek Policji, albowiem przeciwko niewłaściwej osobie skierowano i prowadzono postępowanie o wykroczenie. Wszelkie jednak okoliczności zdarzenia, podczas którego oskarżeni wykazali się niedbalstwem w wykonaniu swoich obowiązków, za co zresztą ponieśli odpowiedzialność dyscyplinarną i nie wymierzono im kary, w żaden sposób nie prowadzą do wniosku, że oskarżeni wyrządzili istotną szkodę w naruszeniu dobra, czy interesu publicznego. Zdarzenie miało bowiem charakter lokalny i można z całą stanowczością stwierdzić, że Policja doznała większego uszczerbku na wizerunku poprzez działanie ówczesnego jej funkcjonariusza D. K. – zatrudnionego w Pionie Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w S. niż przez działanie oskarżonych.

Skoro zatem M. G. i K. H. (1) będąc sprawcami czynu z art. 231 § 1 k.k. działając nieumyślnie nie wyrządzili istotnej szkody, to nie wyczerpali znamienia przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., co skutkować musiało ich uniewinnieniem.

O kosztach procesu za obie instancje, uwzględniając ponadto uniewinnienie oskarżonych M. G. i K. H. (1) orzeczono na podstawie art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 632 pkt 2 kpk w związku z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.

Aleksander Brzozowski Ewa Taberska Małgorzata Winkler - Galicka